

Sygn. akt I ACa 183/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SA Joanna Kurpierz (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. M., R. M. i H. M.

przeciwko A. G. (1)

o zachówek

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 22 listopada 2012 r., sygn. akt I C 512/10,

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz każdego z powodów po 900 (dziewięćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 183/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy:

1) zasądził od pozwanej A. G. (1) na rzecz powodów P. M. i H. M. kwoty po 39.266,88 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 września 2010 roku do dnia zapłaty, a na rzecz powoda R. M. kwotę 52.355,83 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 września 2010 roku do dnia zapłaty;

2) w części dotyczącej ograniczonego żądania pozwu – postępowanie umorzył;

- 3) w pozostałym zakresie powództwo oddalił;
- 4) zasądził od pozwanej na rzecz powodów jako wierzycieli solidarnych kwotę 7.381,92 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 5) zasądził od powodów jako dłużników solidarnych na rzecz pozwanej kwotę 7.546,08 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 6) nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej) :
  - od powodów jako dłużników solidarnych kwotę 280,60 złotych, tytułem zwrotu wynagrodzenia za sporządzenie przez biegłego sądowego opinii;
  - od pozwanej kwotę 179,40 złotych tytułem zwrotu wynagrodzenia za sporządzenie przez biegłego sądowego opinii;
- 7) nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej) od pozwanej kwotę 5.720,00 tytułem opłaty sądowej od uiszczenia której powodowie byli częściowo zwolnieni;
- 8) nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej) od powodów jako dłużników solidarnych z zasądzonych na ich rzecz roszczenia kwotę 8.946,67 złotych tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której powodowie byli częściowo zwolnieni.

Powodowie P. M., R. M. i H. M. domagali się w pozwie zasądzenia od pozwanej A. G. (1) na rzecz powodów P. M. i H. M. po 100.000 zł, a na rzecz powoda R. M. kwoty 133.333,33 zł tytułem zachowku oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu.

Na rozprawie w dniu 8.11.2012r. powodowie ograniczyli żądanie pozwu w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie na rzecz powoda R. M. kwoty 53.506,44 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, a na rzecz powodów P. i H. M. kwot po 40.129,83 zł na rzecz każdego z nich z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu i cofnęli pozew w części przewyższającej powyższe kwoty. Jednocześnie wnieśli o zasądzenie kosztów procesu. Wskazali, że żądane kwoty wyliczone zostały przy uwzględnieniu wartości nieruchomości wskazanej przez biegłego.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawca A. G. (2) zmarł w dniu 5.11.2007r. w U., gdzie stale przed śmiercią mieszkał. Był wdowcem. Był trzykrotnie żonaty. Z pierwszego małżeństwa miał jedno dziecko – matkę powodów D. M.. Z pozostałych małżeństw nie posiadał potomstwa. W chwili śmierci był żonaty z pozwaną A. G. (1).

Spadkodawca w dniu 7.12.2000r. przed notariuszem sporządził testament, w którym do całości spadku powołał żonę tj. pozwaną A. G. (1) i równocześnie wydziedziczył córkę D. M., podając iż powodem wydziedziczenia jest to, że córka od ponad 20 lat nie utrzymywała z nim kontaktów i starała się o jego ubezwłasnowolnienie z powodu alkoholizmu, po to by pozbawić go majątku, wobec czego nie spełniała wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

W dniu 14.01.2008r. A. G. (1) złożyła wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po A. G. (2) na podstawie testamentu.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w C. z dnia 29.07.2010r. spadek po A. G. (2) zmarłym 5.11.2007r. w U. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 7.12.2000r. nabyła wdowa A. G. (1) w całości.

Gdyby doszło do dziedziczenia ustawowego, doszliby do dziedziczenia zstępni wydziedziczonego. W związku z wydziedziczeniem w testamencie przez spadkodawcę A. G. (2) jego córki D. M. uprawnionymi do dziedziczenia ustawowego byłiby jej trzej synowie występujący w niniejszej sprawie w roli powodów. Powód R. M. jest osobą trwale niezdolną do pracy.

W skład spadku po A. G. (2) wchodzi nieruchomość położona w U. przy ul. (...) obj. KW (...) Sądu Rejonowego w C.. Nieruchomość ta zabudowana jest domem jednorodziennym wraz z budynkiem gospodarczym, a wartość rynkowa całej nieruchomości według stanu na dzień śmierci spadkodawcy tj. 5.11.2007r. wynosi 481.558 zł. Wartość nakładów poczynionych na majątek spadkodawcy ze wspólnego majątku małżonków G. od dnia zawarcia związku małżeńskiego do dnia śmierci A. G. (2) wynosi 20.713 zł.

Spadkodawca A. G. (2) wraz ze swoją żoną zawierali umowy wynajmu terenu – części spadkowej nieruchomości położonej w U. przy ul. (...) - pod kampingi, przy czym czynsz najmu ustalany był w wysokości rocznej 200 bądź 250 zł, co przynosiło dochód w wysokości kilku tysięcy złotych rocznie. Dochód z wynajmu przeznaczany był na bieżące koszty utrzymania spadkodawcy i jego żony oraz koszty leczenia spadkodawcy. Obecnie czynsze najmu ustalane są w wysokości rocznej 600 bądź 700 zł.

Stan zdrowia spadkodawcy powodował znaczne wydatki na leki i środki higieniczne. A. G. (2) od 2002r. wymagał stałej opieki drugiej osoby. Opiekę taką świadczyła jego żona tj. pozwana A. G. (1). Spadkodawca nie miał jednego oka, a drugi było dotknięte zaćmą, miał trudności z poruszaniem się i praktycznie pozostawał w domu lub poruszał się w pobliżu domu. Zdiagnozowano u niego zaburzenia w układzie krążenia, nadciśnienie tętnicze, chorobę wieńcową, miażdżycę uogólnioną oraz już w 2002r. stwierdzono stan po udarze niedokrwiennym mózgu (z dyskretnym niedowładem lewostronnym), a w marcu 2007r. przeżył kolejny udar mózgu. Od tego czasu stan zdrowia spadkodawcy znacznie się pogorszył, miał prawą stronę ciała sparaliżowaną, leżał, wymagał całodobowej opieki. Korzystał z opieki pielęgniarki środowiskowej, która przyjeżdżała na okres około dwóch godzin. Niezależnie od tego pozwana prywatnie zorganizowała pomoc drugiej opiekunki, która przyjeżdżała i sprawowała opiekę przez okres 9 godzin. A. G. (2) był pampersowany, z uwagi na głębokie odleżyny miał często zmieniane opatrunki, wymagał stałego leczenia farmakologicznego. Małżonkowie G. utrzymywali się z emerytur, spadkodawca otrzymywał ją w wysokości ok. 900 zł, a emerytura pozwanej to obecnie kwota ok. 800 zł.

Wartość spadkowej nieruchomości oraz wartości nakładów poczynionych na majątek spadkodawcy Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o opinię biegłego mgr inż. A. G. (3) uznając, iż sporządzona jest fachowo i kompetentnie i uwzględniając, że żadna ze stron opinii tej nie zakwestionowała.

W ocenie Sądu I Instancji powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (por. art. 991 § 2 k.c.). Przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczni (por. art. 992 k.c.). Przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny uczynione przez spadkodawcę (por. art. 993 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed zmianą dokonaną przez ustawę z dnia 18 marca 2011 roku, Dz. U. Nr 85, poz. 458).

Uprawnienie do zachowku oparte jest na istnieniu bliskiej więzi rodzinnej między spadkodawcą a uprawnionym. Dlatego też ustawa zakreśla krąg uprawnionych podmiotów stosunkowo wąsko. Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. są to jedynie zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy. Powstanie uprawnienia do zachowku jest przy tym uzależnione od tego, aby w konkretnym stanie faktycznym osoby te były powołane do spadku z ustawy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami nie dochodzą do dziedziczenia osoby, które zostały uznane za niegodnych (por. art. 928 § 2 k.c.), małżonek wyłączony od dziedziczenia w trybie art. 940 k.c., małżonek, w stosunku do którego orzeczono separację (por. art. 9351 k.c.), wydziedziczone przez spadkodawcę w testamencie (por. art. 1008 k.c.), osoby które odrzuciły spadek (por. art.

1020 k.c.) oraz takie, które zawarły umowę o zrzeczeniu się dziedziczenia (por. art. 1049 § 2 k.c.). W takich sytuacjach, zgodnie z ustawą, dochodzą do dziedziczenia zstępni niegodnego, wydziedziczonego, osoby, która odrzuciła spadek, a gdy chodzi o zrzekającego się dziedziczenia, zstępni tacy dochodzą do dziedziczenia jedynie wówczas, gdy z umowy wynika, że zrzeczenie się ich nie obejmuje (por. art. 1049 § 1 k.c.). Osoby takie zatem stają się uprawnionymi do zachowku.

W związku z wydziedziczeniem w testamencie przez spadkodawcę A. G. (2) jego córki D. M. uprawnionymi do zachowku stali się jej trzech synowie występujący w niniejszej sprawie w roli powodów.

W toku postępowania pozwana nie kwestionowała co do zasady roszczenia powodów przyznając, że powodowie będący synami wydziedziczonej córki spadkodawcy, mogą wystąpić w stosunku do niej z żądaniem zapłaty z tytułu zachowku. Sporna była jednak wysokość kwoty jaką pozwana winna zapłacić powodom - uprawnionym z tytułu zachowku.

Pierwszą czynnością niezbędną do obliczenia zachowku należnego powodom było zatem ustalenie wartości spadku. Nie może budzić wątpliwości, że zachówek należy obliczać biorąc pod uwagę czystą wartość spadku (a więc różnicę między wartością stanu czynnego spadku - aktywów wchodzących w jego skład, a wartością stanu biernego spadku - pasywów) ustalaną według cen z daty orzekania o roszczeniach z tytułu zachowku.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż w skład spadku po zmarłym A. G. (2) wchodzi jedynie nieruchomość gruntowa zabudowana domem jednorodzinny oraz budynkiem gospodarczym położona w U. przy ul. (...) objęta KW nr (...). Aby zatem możliwe było ustalenie czystej wartości spadku, należało ustalić aktualną wartość wskazanej wyżej nieruchomości według stanu na dzień śmierci spadkodawcy, tj. na dzień 5 listopada 2007 roku. Ta, w oparciu o wydaną przez biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości opinię, określona została na kwotę 481.559,00 złotych. Wartość ta podlegała jednak pomniejszeniu o połowę równowartości poczynionych przez pozwaną i jej męża w czasie trwania ich związku małżeńskiego nakładów, a zatem o kwotę 10.356,50 złotych. Wbrew stanowisku powodów brak było podstaw do zaliczenia do masy spadkowej wartości sprzedanej w dniu 16 kwietnia 2004 roku przez spadkodawcę Z. L. nieruchomości. Uzyskane w wyniku sprzedaży środki w całości przeznaczone, bowiem zostały na zaspokojenie zwykłych potrzeb rodziny - spadkodawcy i pozwanej. Z tych samych względów nie zostały zaliczone do spadku środki pieniężne zgromadzone na należącym do pozwanej i spadkodawcy koncie w Banku Spółdzielczym w U. oraz dochody uzyskiwane z najmu części działki pod domki kempingowe.

Obliczenie wartości stanu czynnego spadku wraz z wartością darowizn podlegających doliczeniu (które jednak w niniejszej sprawie nie miały miejsca) pozwoliło na ustalenie tzw. substratu zachowku. Substrat zachowku stanowi podstawę ustalenia sumy stanowiącej zachówek należny uprawnionemu. Udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku zostaje ustalony zgodnie z art. 992 k.c. Uzyskany w ten sposób ułamek mnoży się przez jedną drugą lub dwie trzecie. W ten sposób otrzymuje się ułamek, przez który należy pomnożyć substrat zachowku. Wynik mnożenia stanowi wielkość zachowku.

Spadek po zmarłym A. G. (2) nabyła na podstawie testamentu notarialnego pozwana A. G. (1). Gdyby do dziedziczenia doszło na podstawie ustawy spadek po spadkodawcy uzyskałaby pozwana oraz matka powodów - D. M.. Udział spadkowy każdej z nich wynosiłby po 1. Z uwagi jednak na to, iż spadkodawca wydziedziczył w testamencie swoją córkę do dziedziczenia na podstawie ustawy doszłoby obok pozwanej zstępni córki spadkodawcy - powodowie. Zgodnie z art. 992 k.c. przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę obliczenia zachowku nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia lub zostali wydziedziczeni. Zstępni wydziedziczonego wchodzi bowiem w miejsce swego rodzica zarówno w zakresie dziedziczenia ustawowego, jak i w zakresie zachowku (por. art. 931 § 2 k.c., art. 1011 k.c., art. 1049 § 2 k.c.), a zatem powinni być uwzględnieni przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę obliczania zachowku innej. Dlatego też udział spadkowy każdego z powodów - stanowiący podstawę obliczenia zachowku - wynosi 1/6 (1 : 3). W ten sposób otrzymany ułamek pomnożyć należało przez jedną drugą - tak w stosunku do P. M. i H. M., co dawało 1/12, a w stosunku do R. M. (trwale niezdolnego do pracy) przez dwie trzecie, co dawało 1/9.

Wartość substratu zachowku wynosi 471.202,50 złotych. Wielkość tę należało pomnożyć przez obliczone uprzednio ułamki, co pozwoliło ustalić wartość zachowku dla każdego z uprawnionych. I tak dla P. M. i H. M. wynosi ona 39.266,875 złotych (po zaokrągleniu 39.266,88 złotych), a dla R. M. - 52.355,8333...złotych (po zaokrągleniu 52.355,83 złotych).

Żądanie przewyższające wyliczone wyżej kwoty nie zasługiwało na uwzględnienie odsetkach podlegało oddaleniu (punkt 2 wyroku).

W części dotyczącej cofniętego żądania pozwu postępowanie należało umorzyć na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

Nie znalazł Sąd Okręgowy podstaw do rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia. Pozwana nie kwestionowała żądania co do zasady, postępowanie w sprawie trwało ponad dwa lata, a z obowiązkiem zapłaty zachowku mogła się liczyć już w 2008r. kiedy matka powodów zgłosiła swoje pretensje do spadkobrania. Mogła więc przygotowywać się finansowo do zapłaty zachowku. Rozłożenie na raty może nastąpić jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, zaś pozwana w niniejszym procesie nie wykazała by taki wypadek zachodził.

W ocenie Sądu I Instancji nie było też podstaw do miarkowania zachowku. Miał Sąd na uwadze, że obniżenie należności z tytułu zachowku może nastąpić jedynie w sytuacjach zupełnie wyjątkowych, z uwagi na istnienie szczególnych okoliczności. Pozwana powołała się na to, że utrzymuje się jedynie z niskiej renty, jednakże zauważyć należało, że poza dochodami z renty pozwana dysponuje czynszami z wynajmu nieruchomości pod kempingi.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (por. art. 481 § 2 zd. 1 k.c.).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej od powodów jako dłużników solidarnych oraz od pozwanej odpowiednio kwotę 280,60 złotych oraz kwotę 179,40 złotych tytułem zwrotu wynagrodzenia za sporządzenie przez biegłego sądowego opinii.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) Sąd obciążył pozwaną kwotą 5.720,00 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu, od której częściowo powodowie byli zwolnieni.

Na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) Sąd nakazał ściągnąć od powodów jako dłużników solidarnych z zasądzonego na ich rzecz roszczenia kwotę 8.946,67 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej, od której części powodowie byli zwolnieni.

Apelację od opisanego wyroku w części zasądzającej kwotę wyższą niż 70.000 złotych (łącznie) oraz nieuwzględniającej rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia złożyła pozwana.

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez niezastosowanie art. 5 kc.

Wniosła zatem o zmianę wyroku w ten sposób, że w punkcie 1 wyroku zasądza się na rzecz powodów P. M. i H. M. kwot po 20.000 zł (w miejsce kwot po 39.266,88 zł), zaś na rzecz R. M. kwoty 30.000 zł (w miejsce kwoty 52.355,83 zł) oraz wniosła o stosowną zmianę wyroku w punktach 4,5,6,7 i 8 (w zakresie kosztów postępowania), ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, a nadto o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powodowie wniesli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja na uwzględnienie nie zasługuje.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego.

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy Sąd Okręgowy poczynił właściwe ustalenia, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, dzieląc dokonaną ocenę dowodów. Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują nieprawidłowości w rozumowaniu, błędów logicznych, bądź też niezgodności z doświadczeniem życiowym. Podkreślenia wymaga, że stan faktyczny ustalony przez Sąd I Instancji nie jest kwestionowany.

Trzeba też zauważyć, że pozwana wniosła o „miarkowanie” należnej kwoty z tytułu zachowku po raz pierwszy podczas rozprawy w dniu 8 listopada 2012 r., po której nastąpiło zamknięcie rozprawy i ogłoszenie wyroku w terminie publikacyjnym (protokół k. 553-554).

Jako uzasadnienie zasądzenia „łącznie” kwoty nie wyższej niż 70.000 zł podała, że otrzymuje niską rentę i nie byłaby w stanie zapłacić kwoty żądanej przez powodów - już po ograniczeniu żądania, w związku z wyliczeniem wartości nieruchomości przez biegłego, a mieszka w domu na tej nieruchomości i nie jest w stanie go sprzedać.

Pozwana dodała, że dochody uzyskiwane z dzierżawy nieruchomości pod kampingi są niskie, wynoszą 250 zł od każdego kampingu, co daje kilka tysięcy w skali roku, a zatem łącznie z rentą nie jest w stanie zapłacić zależności w całości i dlatego wnosi o rozłożenie jej na raty, na okres nie krótszy niż 2,5 roku (protokół k. 553 verte). Obecnie podaje, że jej renta wynosi 1032 zł. Po wyroku chciała podzielić i sprzedać część nieruchomości, ale okazało się, że postępowanie administracyjne z tym związane będzie trwało dłużej, dlatego wnosiła o rozłożenie należności na dwie raty, z tym że pierwsza płatna za trzy lata, druga za cztery lata (protokoły rozpraw apelacyjnych k.628 i 634).

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że pozew w niniejszej sprawie powodowie wniesli 28 września 2010 roku, przy czym już przed wszczęciem sprawy występowali do pozwanej z wezwaniem zapłaty (k.5). Spadkodawca zmarł 5.11.2007 r., a pozwana już w toku sprawy spadkowej musiała liczyć się z tym, że powodowie wystąpią z roszczeniem zapłaty świadczenia z tytułu należnego im zachowku. Co do zasady ich roszczenia nie kwestionowała.

Nieruchomość spadkowa, na której posadowiony jest dom jednorodzinny, w którym pozwana mieszka, jest bardzo duża. Działka ma pow. 0,4232 ha. Powodowie od początku sugerowali podział tej nieruchomości i sprzedaż jej części, na pokrycie należności przez nich żądanej. Pozwana twierdziła, że podział i sprzedaż nie jest możliwa, bo nie może rozwiązać umów dzierżawy zawartych na czas oznaczony, a poza tym zasłaniała się ewentualną zapłatą podatku (k. 554). W dacie zgłaszania żądania miarkowania i rozłożenia na raty, upłynął już jednak okres 5 lat od daty stwierdzenia nabycia spadku, co miało ewentualny wpływ na kwestie podatkowe, a do tego pozwana w żaden sposób nie wykazała, że jest związana długoterminowymi umowami dzierżawy nieruchomości. Umowy złożone przez nią do akt (k.370-387) pochodzą z lat 2004-2005, a więc z czasów, gdy żył jeszcze spadkodawca; większość z tych umów zawarta została na okres jednego roku, część jedynie na okres lat 5, który upłynął w 2009 r. Materiał dowodowy, na który powołuje się pozwana jest więc nieaktualny. Pozwana nie wykazała tym samym, że aktualnie nie może rozwiązać umów dzierżawy, a nie jest sporne, że nadal oddaje w dzierżawę grunt pod - co najmniej - 17 kampingów (tyle umów pozwana wcześniej złożyła), zaś świadkowie zeznawali o ilości około 20 kampingów. Wbrew twierdzeniom pozwanej, czynsz dzierżawny nie wynosi 250 zł rocznie od jednego kampingu, tylko 600-700 zł rocznie, co wynikało z zeznań świadków oraz ustalonego na ich podstawie, a niekwestionowanego przez pozwaną ustalenia faktycznego dokonanego przez Sąd I Instancji. Roczny dochód osiągnany przez pozwaną z tytułu dzierżawy to zatem ok. 11.000-14.000 zł. Dochód ten pozwana uzyskiwała licząc się już z obowiązkiem zapłaty z tyt. zachowku.

Nieruchomość spadkowa położona jest w U., przy ul. (...), w bardzo atrakcyjnym miejscu. Jak już wspomniano ma bardzo dużą powierzchnię. Biegły nie znalazł (szukając materiału porównawczego) działki zabudowanej o tak dużej powierzchni. Z jego opinii wynika, że hipotetycznie, na potrzeby wydania opinii podzielił ją na dwie części – działkę budowlaną o pow. 0,2116 ha (zabudowaną budynkiem w którym mieszka pozwana) i drugą o pow. 0,2116 ha, której przeznaczenie określił jako „zielen” (opinia k. 485,486). Zaznaczyć jednak trzeba, że biegły ustalił, że cała działka w planie zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest pod budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne. Hipotetycznie podzielone przez biegłego działki, wycenione zostały przez biegłego na: 326.880 zł (wartość działki z budynkiem) i 184.092 zł (wartość działki jako „zielen”). Opinia ta nie została zakwestionowana przez strony, jednak w oparciu o zasady doświadczenia życiowego zaryzykować można postawienie tezy, że w przypadku podziału faktycznego działki i sprzedaży działki jako działki budowlanej, która tylko hipotetycznie określona została przez biegłego jako „zielen”, że wartość jej powinna być wówczas wyższa. Niezależnie od tego podkreślić jednak ponownie trzeba, że pozwana miała dostatecznie dużo czasu (kilka lat), by podjąć działania w celu uregulowania swoich zobowiązań wobec powodów. Tymczasem pozwana do dnia dzisiejszego powołuje się na niemożność zgromadzenia gotówki w krótkim czasie (pismo z 9 maja 2013 r. k. 621). Okazuje się jednak, że podjęła stosowne działania dopiero na etapie postępowania apelacyjnego. Przeszkoda, która się dopiero wówczas ujawniła polegająca na tym, że grunt przez który przebiega droga dojazdowa do nieruchomości nie ma uregulowanej sytuacji prawnej, co wymaga czasu (a nie, że podział i sprzedaż części działki jest niemożliwa), nie stanowią w ocenie Sądu Apelacyjnego takiej okoliczności, by należało stosować art. 5 kc i na jego podstawie obniżyć należne powodom świadczenia z tytułu zachowku. Nie stanowi też o konieczności rozłożenia zasądzonych świadczenia na raty, które w istocie zmierza do oddalenia w czasie spełnienia świadczenia (art. 320 kpc). Dodać wypada, że wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia świadczenia następuje w sprawach o wydanie nieruchomości lub opróżnienie pomieszczenia, a nie w sprawie o zapłatę (art. 320 zdanie 2 kpc). Terminy proponowane przez pozwaną (3 i 4 lata), w świetle czasu trwania niniejszego procesu są zbyt długie. Nadto pozwana nie jest pozbawiona możliwości zdobycia pieniędzy potrzebnych na zapłatę powodom, np. przez uzyskanie kredytu. Posiadając nieruchomość tak znacznej wartości, może ona stać się zabezpieczeniem spłaty kredytu, który zważywszy na zasądzoną kwotę, nie byłby wyższy niż 1/4 wartości nieruchomości. Z tych przyczyn w ocenie Sądu Apelacyjnego rozłożenie świadczenia na raty nie było uzasadnione.

Sądowi Apelacyjnemu znane są orzeczenia cytowane w apelacji, lecz nie mają one zastosowania w niniejszej sprawie. Orzecznictwo uznaje możliwość obniżenia roszczenia o zachówek na podstawie art. 5 k.c. w pewnych szczególnych i wyjątkowych sytuacjach, np. w sytuacji, gdy głównym składnikiem spadku jest spółdzielcze prawo do lokalu, domek czy lokal stanowiący odrębną własność, który służy do zaspokojenia niezbędnych potrzeb mieszkaniowych zobowiązanego do zapłaty zachowku, w razie braku praktycznie innych możliwości zaspokojenia tych potrzeb, gdy inne składniki spadku nie wystarczają na pokrycie zobowiązania z tytułu zachowku (uchwała SN z dnia 19 maja 1981 sygn. III CZP 18/81), co w niniejszej sprawie z uwagi na wielkość nieruchomości i możliwości spłaty bez wyzbycia się domu, w którym pozwana mieszka, nie zachodzi.

Wskazać wypada, że ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (wyr. SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, PiP 2006, z. 6, s. 111, z glosą T. Justyńskiego). Dodaje się w orzecznictwie, że obniżenie wysokości zachowku może więc mieć miejsce w przypadkach zupełnie wyjątkowych, już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku.

Nie jest także słuszny zarzut, zgłoszony niejako na marginesie, w uzasadnieniu apelacji, co do początkowej daty zasądzonych odsetek (apelacja nie formułuje też wniosku w tym zakresie).

Powodowie domagali się w tej sprawie odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia w zapłacie zachowku, poczynając od dnia wniesienia pozwu (k.553 v.). Wcześniej, bo pismem z dnia 30.06.2010 r. wezwali pozwaną do zapłaty (k.5). Wskazać co prawda należy, że zagadnienie oznaczenia daty początkowej zasądzenia odsetek za opóźnienie od

roszczenia o zachowek wzbudza pewne kontrowersyjne. Zgodnie z jednym poglądem, roszczenie o zachowek staje się wymagalne z chwilą określenia przez sąd jego wysokości według cen z daty orzekania o nim i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczanie odsetek za opóźnienie. Pogląd drugi wskazuje natomiast, że zastosowanie w tym przypadku znajduje ogólna reguła z art. 455 k.c. i tym samym odsetki za opóźnienie należą się od daty wezwania zobowiązanego do zapłaty. W ślad za orzecznictwem Sądu Najwyższego (tak w szczególności: wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2009 r., III CSK 298/08, wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 178/10) uznając deklaratorywny charakter orzeczenia o zachowku, Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą apelację, akceptuje drugie ze wskazanych stanowisk. W efekcie opóźnienie w zapłacie należało ustalić zgodnie z żądaniem powodów, skoro wezwali pozwaną do zapłaty wcześniej, niż wniesienie pozwu. Podstawę prawną w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach stanowi art. 481 § 1 i 2 k.c.

Na marginesie odnotować wypada, że w sytuacji, w której kilka osób występuje z roszczeniami o zachowek, to mają one jednak charakter indywidualny. Między poszczególnymi uprawnionymi nie zachodzi więc o charakterze materialnoprawnym. Między powodami zachodzi współuczestnictwo formalne. Występują bowiem roszczenia lub zobowiązania jednego rodzaju, oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej. Przy spełnieniu wymagania dotyczącego właściwości sądu, o którym mowa w art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c., uprawnieni mogą wspólnie wystąpić jako strony jednej sprawy cywilnej. Roszczenie każdego z uprawnionych nie oparte jest wówczas na tej samej, lecz na takiej samej podstawie faktycznej i prawnej (postan. SN z 18.01.2012 r. sygn. II CZ 143/11, LEX nr 1162661).

Z tego względu, oddalając apelację jako nieuzasadnioną na podstawie art. 385 kpc, orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego zasądzając na rzecz każdego z powodów po 900 zł (2700:3), na podstawie art. 108 § 1 kpc, art. 98 kpc, stosowane po myśli art. 391 § 1 kpc oraz § 6 pkt 6 i § 13 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.163 poz.1348 z późn.zm.).